

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **D. R.** skazanego z art. 586 k.s.h., art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i innych,

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 9 listopada 2022 r. sygn. akt II AKa 216/21, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 22 grudnia 2020 r. sygn. akt III K 362/16,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego,
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego
– adw. T. W. – Kancelaria Adwokacka we [...], kwotę 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji.
[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 22 grudnia 2020 r. sygn. akt III K 362/16, uznał D. R. za winnego następujących przestępstw:

- z art. 586 k.s.h., za które na podstawie tego przepisu wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I wyroku)
- z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 311 k.k. i art. 90 ust. 1 i art. 87 ust. 1 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz przestępstwa z art. 93 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o

obligacjach w zw. z art. 12 § 1 k.k., przyjmując, że zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności oraz stanowią ciąg przestępstw i za to, na podstawie art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 57b k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 6 (sześciu) lat i (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 87 ust. 1 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach grzywnę w liczbie 400 (czterystu) stawek dziennych, przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 20 (dwadzieścia) złotych (pkt II wyroku)

- z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości i za to na podstawie tego przepisu wymierzono mu karę grzywny w liczbie 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 20 (dwadzieścia) złotych (pkt III wyroku).

Ponadto na podstawie art. 86 §1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego w miejsce kar jednostkowych i ciągu przestępstw, karę łączną 6 (sześć) lat i 9 (dziewięć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w liczbie 500 (pięciuset) stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 20 (dwadzieścia) złotych (pkt VI wyroku).

Sąd pierwszej instancji zobowiązał go także, na podstawie art. 46 § 1 k.k., do naprawienia całości szkody wyrządzonej przestępstwem wskazanym w rozstrzygnięciu szeregu podmiotom poprzez wypłacenie im zasądzonych na ich rzecz indywidualnie określonych kwot (pkt X wyroku).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 9 listopada 2022 r. sygn. akt II AKa 216/21, zmienił zaskarżony wyrok wobec D. R. w ten sposób, że:

1. w miejsce ciągu przestępstw przypisanego oskarżonemu w pkt. II części rozstrzygającej przyjął, że zachowania opisane w pkt. II i III części wstępnej wyroku stanowią czyn ciągły kwalifikowany z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 311 k.k. i art. 90 ust. 1 i 2, art. 87 ust. 1 i 2, art. 93 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na

podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu ustawy obowiązującej do 30 czerwca 2015 r. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i karę grzywny 400 (czterystu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawkiiennej na kwotę 20 (dwadzieścia) zł,

2. stwierdził utratę mocy kary łącznej pozbawienia wolności i kary łącznej grzywny orzeczonych w pkt. VI części rozstrzygającej (pkt I wyroku).

W konsekwencji, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu ustawy obowiązującej do 30 czerwca 2015 r. za zbiegające się przestępstwa przypisane oskarżonemu D. R. w pkt. I i III części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku oraz w punkcie I.1 wyroku, wymierzył mu karę łączną 5 (pięciu) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny 440 (czterystu czterdziestu) stawek dziennych przy ustaleniu stawkiiennej na 20 (dwadzieścia) zł (pkt IV wyroku), w pozostałym zaś zakresie zaskarżony wyrok wobec oskarżonych D. R. i innej oznaczonej osoby utrzymał w mocy (pkt III wyroku).

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego, w której to podniósł zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. bowiem w składzie sądu II instancji jako sędzia sprawozdawca zasiadał sędzia X.Y., awansowany do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z rekomendacji obecnej Krajowej Rady Sądownictwa (pkt 1 kasacji).

Ponadto autor podniósł także zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 452 § 2 k.p.k. i art. 452 § 3 k.p.k. polegającego na oddaleniu na rozprawie w dniu 9 listopada 2022 r. wniosku dowodowego z 5 lipca 2022 r. uzupełnionego pismem z 13 września 2022 r. w efekcie rażąco błędnego uznania, że możliwe było zgłoszenie wniosków dowodowych dotyczących dokumentów, które nie istniały w toku postępowania w I instancji oraz niedostrzeżenie, że wniosek o dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłych był wynikiem przedstawienia nowych dokumentów, nieistniejących w toku postępowania w I instancji (pkt 2 kasacji);

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na nienależytym dokonaniu kontroli apelacyjnej zarzutów wskazanych w pkt: 3 a), 3 c), 3 d (pkt 3 kasacji).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy skazanego D. R. zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem kasacji przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych [postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 24 listopada 2021 r. sygn. akt II KK 422/21]. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy bada czy sąd odwoławczy (w realiach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu), w sposób rażąco naruszył wskazane przez autora kasacji przepisy.

Oczywista bezzasadność kasacji zachodzi wówczas, kiedy już z pobieżnej analizy podniesionych przez skarżącego zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia (postanowienie SN z 1 lipca 2021 r. sygn. akt II KK 184/21).

Sąd Najwyższy przystępując do rozważenia zarzutu dotyczącego rzekomego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa powyżej zauważa, iż analiza akt postępowania prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie nie zachodziła podnoszona przez obrońcę skazanego nienależyta obsada składu Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, która stanowiłaby bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Obrońca skazanego podniósł, że wadliwość obsady sądu *ad quem* wynikała z faktu, że w jego składzie orzekał – sędzia X.Y..., powołany przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze ukształtowanej według ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych

ustaw (Dz.U.2018.3 ze zm.), w związku z czym nie spełnia kryteriów niezawisłości ze względu na strukturalną wadę w procesie powołania go na stanowisko sędziowskie.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacyjnego i towarzyszącej mu argumentacji, stwierdzić trzeba, że zaskarżony wyrok nie został wydany z obrazą przepisów skutkującą zaistnieniem sytuacji, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k. Skarżący, odwołując się w tym zakresie do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I-4110-1/20, nie wykazał istnienia podstawy do twierdzenia, że Sąd, w którego składzie brał udział sędzia X.Y., był nienależycie obsadzony. Podkreślić bowiem trzeba, że zgodnie z poglądem wyrażonym w wymienionej uchwale (powtórzonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2022 r. sygn. akt I KZP 2/22), sam tylko fakt powołania na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w kwestionowanym trybie nie powoduje, że sąd utworzony z udziałem sędziego powołanego w takim trybie jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W myśl przedstawionej w uchwale wykładni tego przepisu, staje się nim wówczas, gdy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zarzut postawiony w kasacji nie mógł zatem okazać się skuteczny, gdyż skarżący nie wskazał na istnienie okoliczności uzasadniających wątpliwości, że proces powołania wymienionego wyżej sędziego prowadził *in concreto* do naruszenia konstytucyjnego i konwencyjnego standardu niezawisłości i bezstronności sądu.

W zakresie zarzutu z pkt. 2 kasacji – dotyczącego odpowiednio obrazu art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. i art. 452 § 3 k.p.k. stwierdzić należy, iż także i ten zarzut jest oczywiście bezzasadny i jako taki nie mógł zostać uwzględniony.

Analiza argumentacji towarzyszącej omawianemu zarzutowi w kontekście całokształtu wywodów sądu odwoławczego związanych z oddaleniem wniosku dowodowego odslania wybiórczość, z jaką autor kasacji potraktował rozważania sądu *ad quem*. W tym kontekście zgodzić należy się ze spostrzeżeniem prokuratora, który w odpowiedzi na kasację obrońcy prawidłowo odczytał stanowisko Sądu Apelacyjnego. Sąd ten bowiem oddalając wniosek dowodowy jako spóźniony, z uwagi na to, że mógł być zgłoszony na wcześniejszym etapie postępowania, precyzyjnie wyjaśnił swoje stanowisko w tym zakresie, wskazując na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 listopada 2022 r., także na to, że: „zgłoszone dowody nie są przydatne i konieczne do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie (...) nie są takimi, o których mowa w art. 452 § 3 k.p.k., gdyż zmierzają wyłącznie do oceny dowodów przeprowadzonych w dotychczasowym postępowaniu i nie mogą mieć wpływu na ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi przestępstwo”. Powzięte przez sąd odwoławczy działania procesowe, o których świadczą protokoły rozpraw oraz konstrukcja i jakość argumentacji towarzyszącej wydanemu rozstrzygnięciu jednoznacznie wskazują, iż przeprowadzenie postulowanych dowodów, w sytuacji kiedy kondycja majątkowa spółki oraz świadomość D. R. w tej materii została ustalona w toku postępowania przed sądem *meriti*, nie było w żaden sposób użyteczne, a zatem i konieczne dla dokonania rzetelnej i kompleksowej oceny zachowania sprawcy, w tym jego zamiaru.

W odniesieniu do zarzutu z pkt 3 kasacji dotyczącego obrazu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. zauważyć należy, iż analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie potwierdza naruszeń, których zaistnienie podnosi skarżący. W kontekście braku odniesienia przez sąd odwoławczy do apelacyjnego zarzutu błędnej oceny wyjaśnień oskarżonego oraz zeznania świadka (pkt 3c apelacji) wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny dokonał ich wyczerpującej analizy. Wyrazem tego są rozważania popełnione na s. 21-22 formularza uzasadnienia wyroku, gdzie sąd odwoławczy przedstawił, dlaczego zaaprobował stanowisko sądu I instancji w tym zakresie oraz objaśnił sposób dedukcji towarzyszący ocenie wiarygodności i wartości dla ustaleń faktycznych wyszczególnionych w zarzucie źródeł dowodowych.

Skarżący zakwestionował też w kasacji prawidłowość dokonanej oceny zarzutów apelacyjnych skierowanych do opinii biegłych. Nie sposób jednak i w tym zakresie podzielić poglądu skarżącego, jakoby to argumentacja przedstawiona przez Sąd Apelacyjny w związku z tą oceną nie odnosiła się do istoty sygnalizowanego naruszenia. Z treści uzasadnienia wyroku sądu II instancji wprost wynika, iż dokonał on analizy okoliczności, do których odwoływał się zarzut apelacyjny z pkt. 3a, dotyczący oparcia rozstrzygnięcia przez sąd a quo na opinii biegłych z zakresu ekonomii i niesłusznego uznania jej za wiarygodną. Rozważania zawarte na s. 21 i 22 formularza uzasadnienia są adekwatne do materii objętej zakresem zarzutu. Sąd odwoławczy wykazał tam bowiem, iż wbrew twierdzeniom skarżącego biegli w opiniowanym obszarze dysponowali wystarczającym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania upadłościowego i postępowania karnego, sama opinia zaś była także uzupełniana o pozyskane później dodatkowe dokumenty, co czyniło ją pełną i rzetelną. Natomiast późniejszy wniosek dowodowy zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym, w ocenie sądu nie mógł podważyć zasadniczego stanowiska biegłych, co do sytuacji finansowej R. S.A. wyrażonego w kwestionowanej opinii.

Sąd Apelacyjny rzetelnie i wyczerpująco odniósł się też do zarzutu zmierzającego do merytorycznego podważenia opinii biegłych, o którym mowa w pkt 3d apelacji obrońcy. Ustosunkowując się do twierdzeń skarżącego, Sąd przedstawił kryteria, na podstawie jakich oceniał wartość merytoryczną i dowodową kwestionowanej opinii, wskazując przy tym, iż wnioski z niej płynące korespondowały z innymi okolicznościami ustalonymi w toku postępowania (s. 21-22 formularza uzasadnienia wyroku).

Sąd Najwyższy przypomina, iż wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli odwoławczej poprzez zakwalifikowanie uchybień, jako rzekomo naruszających dyspozycję art. 433 § 2 k.p.k., nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego jego powołania w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeśli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący

wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji czy też stara się forsować subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (zob. postanowienie SN z 27 września 2022 r. sygn. akt III KK 365/22 i cyt. tam orzecznictwo).

Wobec tak sformułowanych zarzutów przypomnieć także należy, iż Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji, nie jest władny dokonywać własnej oceny dowodów i na jej podstawie kontrolować poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem Sądu Najwyższego w tego rodzaju postępowaniu jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych, orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (zob. postanowienie SN z 2 grudnia 2020 r. sygn. akt V KK 467/19 i cyt. tam orzecznictwo).

Wysokość wynagrodzenia przyznanego adw. T.W. za sporządzenie i wniesienie kasacji ustalono w oparciu o § 17 ust. 3 pkt 2 i art. § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2023.2631 tekst jednolity).

Zgodnie z art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k. obciążono skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

[PGW]

[ał]

